

IRENA SOCHACKA

Zielona Góra

WIZJA ROZWOJU ROLNICTWA W DZIAŁALNOŚCI GÓRNOŁUŻYCKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W ZGORZELCU

Celem niniejszego szkicu jest przedstawienie sytuacji społeczno-gospodarczej na Górnych Łużycach w drugiej połowie XVIII wieku, omówienie przyczyn powstania i głównych celów działania Górnołużyckiego Towarzystwa Naukowego, a w szczególności pokazanie aktywności intelektualnej i praktycznej członków Towarzystwa dotyczącej rozwoju gospodarki rolnej na ojczyściej ziemi.

W ocenie historyków¹ XVIII wiek był okresem, w którym bardzo silnie zaznaczył się wpływ popytu na konsumpcję, a także zarysowały się rosnące dysproporcje w rozwoju gospodarczym poszczególnych krajów. Na przykład w czasie, gdy w Anglii nastąpiły początki przemówienia przemysłowego, na wschodzie Europy oraz w dużej części Niemiec zacofanie sięgało około stu lat. Panujące w różnych formach poddaństwo na wschód od Łaby stało się przedmiotem refleksji w ideologii oświecenia. Przemiany społeczne w drugiej połowie XVIII wieku, procesy wyzwiania się z absolutystycznego porządku feudalnego miały swoje źródło w dążeniach ekonomicznych, społecznych i politycznych szlachty i mieszczaństwa. Okres ten, ograniczony z jednej strony wojnami śląskimi, a z drugiej rozpoczęciem panowania Napoleona w Niemczech, charakteryzował się na Górnych Łużycach silnym piętnem saskiego absolutyzmu, przed którym broniły się stany. Głównymi gałęziami gospodarki na Górnych Łużycach były produkcja i handel tekstyliami oraz rolnictwo. Zajmowało się nimi mieszczaństwo oraz osiadła na wsi szlachta. Dominujące rolnictwo stanowiło bazę dla produkcji sukna i płótna lnianego, zapewniając szlachcie korzystną pozycję materialną. W sensie społecznym Górne Łużyce były obciążone ciężarem osobistego dziedzicznego poddaństwa, opartego na średniowiecznych podstawach prawnych, co przyczyniło się do ogromnego

¹ *Historia Europy*, red. A. Mączak, Wrocław-Warszawa-Kraków 1997, s. 422 i n.

zacofania kraju. Lasycki system rolnictwa określał ekonomiczne i społeczne położenie wsi².

W omawianym okresie Górne Łużyce przeżywały trudności gospodarcze spowodowane polityką celną Prus, które odcięły dostęp do śląskich transportów wełny i zboża. Konkurujące pomiędzy sobą miasta musiały dodatkowo walczyć z saksońskimi centrami gospodarczymi o źródła surowców i rynki zbytu dla produkcji tekstyliów. Miasta górnołużyckie zarabiały także na pośredniczeniu w handlu pomiędzy Saksonią a Polską. Po 1763 roku możliwość tę utraciły i już nie mogły bronić się przed saską konkurencją³. Skutkiem tego ubożało mieszczaństwo, a jeszcze bardziej biednieli na szerokich obszarach Górnych Łużyc chłopci, wytworzył się duży kontrast między miastem a wsią, która znalazła się w izolacji. Odbudowa gospodarcza kraju mogła nastąpić dzięki postępowemu mieszczaństwu, któremu rząd udzielał pomocy, popierając rozwój manufaktur. Rozwijały się one nierównomiernie, lecz szczególnie dobrze w osadach zamieszkałych przez uchodźców religijnych. Najszybsze zmiany następowały na południu Górnych Łużyc, gdzie tkalnie lnu i adamaszku koncentrowały się we wsiach należących do Żytawy, natomiast na północy i wschodzie kraju rolnictwo cechowało się zacofaniem spowodowanym nadmiernym eksportem⁴. W rejonie Zgorzelca i Lubania potencjał gospodarczy odbudowywano jeszcze wolniej z uwagi na dochody pochodzące wyłącznie z rolnictwa.

Ówczesną wieś charakteryzowało coraz większe rozdrobnienie gospodarstw chłopskich, które degradowano na gospodarstwa zagrodnicze i chałupników, zwiększając tym samym uzależnienie ich od właściciela majątku. Także majątki ziemskie drogą zapisów testamentowych ulegały podziałom, a z powodu rosnącej liczby ludności w rolnictwie stawały się nierentowne. Nadmierny przyrost ludności na wsi przewyższał przyrost naturalny w miastach. Nie wszędzie było możliwe, jak na przykład w okolicy Żytawy, wykonywanie części produkcji miejskiej przez ludność wiejską. W rejonie Zgorzelca i na północy Górnych Łużyc kupcy zlecali dodatkowo tkanie lnu rodzinom chłopskim; tkactwo stało się tam powszechnie dodatkowym zajęciem i świadectwem biedy, niemniej zapewniało minimum egzystencji. Panujący w rolnictwie system trójpolowy nakazywał zostawiać ugór, z czego wynikał niedobór pastwisk, a nowatorski gdzie indziej system karmienia bydła w oborach nie został jeszcze

² System ten opierał się na wypożyczaniu dożywotnim chłopu domu i ziemi w zamian za obowiązek pracy wraz z całą rodziną, pracę ręczną i sprzężajną w formie pańszczyzny. Szczegółowo opisuje ten system m.in. H. K n o t h e, *Die Stellung der Gutsunterthanen in der Oberlausitz zu ihren Gutsherrschaften*, „Neues Lausitzisches Magazin” 1885, t. 61, s.159-308; także W. B o e l c k e, *Bauer und Gutsherr in der Oberlausitz*, Bautzen 1957.

³ E.-H. L e m p e r, *Adolf Traugott von Gersdorf*, Berlin 1974, s. 17.

⁴ *Ibidem*, s. 131.

wprowadzony, skutkiem czego brakowało także obornika i w rezultacie stale obniżały się plony. Produkt finalny pracy rolnika dalej uzależniony był między innymi od sił natury i korzystnej relacji cen. W latach 1770, 1771 oraz 1790 w wyniku nieurodzajów wybuchały klęski głodu, których skutki odczuwała głównie biedna ludność wiejska⁵.

Od 1763 roku nie podnoszono już obowiązkowej pańszczyzny i innych ciężarów, lecz niezadowolenie ludności nasilało się i na wschodzie Górnych Łużyc w 1779 roku wybuchły powstania chłopskie, a w samej Saksonii w 1790 roku. Powstania zostały siłą stłumione. Nie dały rezultatów, nasiliło się tylko zbiegostwo chłopów, a gospodarka wiejska odczuwała coraz dotkliwiej brak rąk do pracy. Wielokrotnie sięgano do dawnych rozporządzeń wobec poddanych, których zmuszano do ich przestrzegania⁶.

W sytuacji szybko rosnącej liczby ludności oraz rozwoju rzemiosła i handlu nastąpiło duże zapotrzebowanie na żywność. Koniecznością stała się intensyfikacja produkcji rolnej. W rolnictwie tego okresu nasilały się wpływy kapitalistycznej gospodarki towarowej, które głównie dotyczyły wielkich właścicieli ziemskich oraz dużych gospodarstw chłopskich. Celem ich było szybkie uzyskiwanie dochodów pieniężnych z rolnictwa, lecz na przeszkodzie pozytywnym tendencjom przemian w rolnictwie stały feudalne stosunki produkcji. Uczeni oraz rolnicy praktycy gorączkowo szukali wyjścia z impasu. Proponowane przez niektórych oświeconych panów stanowych kierunki reform oznaczały dla Górnych Łużyc zmianę podstaw prawnych i systemowych. Oświeceniowa krytyka przedstawiała stosunki społeczne na Górnych Łużycach jako obrażanie praw natury i dojrzałych uczuć humanitarnych i stawiała znak równości między niewolnictwem a poddaństwem osobistym⁷. Już w 1752 roku w obronie oświeceniowców występował zgorzelecki adwokat Christian Gottfried Meissner Starszy, pisząc m.in., że poddani są tak samo dobrymi ludźmi, jak wszyscy inni⁸.

Na gruncie idei i dążeń oświeceniowych powstało Gónołużyckie Towarzystwo Naukowe. Gdy w 1779 roku Karl Gottlieb von Anton zakładał wraz z Adolfem Traugottem von Gersdorfem w Zgorzelcu towarzystwo naukowe,

⁵ J. Š o ł t a, *Ökonomische und soziale Probleme in der frühen Geschichte der Oberlausitzischen Gesellschaft der Wissenschaften*, [w:] *Wirtschaft, Kultur, Nationalität*, Berlin 1990, s. 15.

⁶ M. in. do dawnych zbiorów praw, takich jak *Vollständiger Außzug Der Verneuerten Königlichen Lands-Ordnung und Novellen*, wyd. w Pradze w 1686 r., w którym zawarty jest także *Patent wegen der unruhigen Bauern*, s. 348-362.

⁷ E.-H. L e m p e r, *op. cit.*, s. 132.

⁸ „Arbeiten einer Vereinigten Gesellschaft” 1752, III, s. 280.

miało się ono nazywać Oberlausitzische Gesellschaft zur Beförderung der Natur- und Geschichtskunde⁹. W statucie towarzystwa, które ostatecznie przybrało nazwę Oberlausitzer Gesellschaft der Wissenschaften, czytamy w 1792 roku, że celem działalności jest pielęgnowanie wszystkich nauk w sensie uznawanym przez encyklopedystów oraz działania zmierzające do oświecenia ludu. W 1801 roku Anton wraz z Gersdorfem połączyli swe prywatne biblioteki oraz zbiory naukowe w obawie przed późniejszym rozproszeniem i darowali je w spadku górnołużyckim stanom. Na ich utrzymanie Gersdorf ofiarował kwotę 6 tys. talarów, a w następnym roku założyciele towarzystwa postanowili utworzyć fundację wraz z zatrudnionymi pracownikami naukowymi i cotygodniowymi wykładami. Planowali utworzenie obserwatorium astronomicznego, dla którego Gersdorf ufundował wyposażenie w aparaturę naukową. Biblioteka towarzystwa miała być udostępniana wszystkim zainteresowanym czytelnikom. Dla realizacji tych planów Anton zakupił z własnych funduszy na siedzibę towarzystwa dom barokowy w Zgorzelcu, który do dziś służy nauce¹⁰.

Działalność naukowa Antona oraz Gersdorfa miała ogromne znaczenie dla popularyzacji celów i działalności towarzystwa oraz pozyskiwania członków. Anton był typowym humanistą z tytułem doktora praw i magistrem filozofii, pochodzącym z mieszczańskiej rodziny, który z czasem uzyskał tytuł szlachecki. O jego drodze naukowej i dorobku ciekawie pisze P. Nedo we wstępie do reprintowego wydania najcenniejszego dzieła K. G. Antona o Słowianach¹¹. Prócz innych prac z dziedziny językoznawstwa Anton opublikował także prace historyczne, m.in. w 1791 roku w Lipsku *Ueber die Rechte der Herrschaften auf ihre Unterthanen und deren Besitzungen, nebst einigen Bemerkungen über Verfassung in der Oberlausitz* (daje w niej wyraz swoim poglądom umiarkowanego oświeceniowca). Ponadto wydał obszerną *Geschichte der Teutschen Landwirtschaft* (Görlitz 1799-1802). Współzałożyciel towarzystwa Gersdorf był przedstawicielem arystokracji, posiadał wykształcenie uniwersyteckie

⁹ W. Ž e i l, *Antons Beziehungen zu den Sorben*, „Letopis” 1968, B/15, s. 1-17.

¹⁰ Po śmierci Gersdorfa w 1811 r. wyodrębniło się Towarzystwo Ornitologiczne, a po 1830 r. wyszły z ram towarzystwa nauki ekonomiczne. Jako wiodące pozostały w nim nauki historyczne i filologiczne z tematyką obejmującą Łużyce i Słowiańszczyznę. Po 1848 r. władze pruskie ograniczały stopniowo aktywność Towarzystwa, a w szczególności tę mającą na celu powszechne oświecenie ludu. W XIX w. bogate zbiory i instrumenty naukowe należące do towarzystwa zostały rozproszone, pozostała biblioteka i archiwum, a samo Towarzystwo stało się komórką historycznych badań regionalnych. Dopiero w 1950 r. rozpoczęto reaktywację towarzystwa. O jego losach pisze H. – E. L e m p e r, *op. cit.*, s. 17 i n.

¹¹ K. G. A n t o n, *Erste Linien eines Versuches über der alten Slaven Ursprung, Sitten, Gebräuche, Meinungen und Kenntnisse*, Bautzen 1976 (I wyd. 1783 (cz. 1) – 1789 (cz. 2)).

w dziedzinie filozofii, fizyki, botaniki, ekonomii, budownictwa, nie pomijając znajomości języków, i łączył administrowanie rodowymi dobrami z zainteresowaniami naukowymi. W czasach oświecenia powszechne było mniemanie, że wykształcenie pomaga przekraczać bariery klasowe, również pomiędzy szlachtą i mieszczaństwem. Na Górnych Łużycach było regułą, że szlacheccy synowie podstawowe wykształcenie otrzymywali od wiejskiego proboszcza, a potem uczęszczali do Gimnazjum Augustum w Zgorzelcu. Ponieważ Górne Łużyce nie posiadały akademii rycerskiej, młodzież na dalszą naukę udawała się do Saksonii lub Prus. Gersdorf studiował w Lipsku, gdzie nawiązał ważne kontakty naukowe, o czym świadczy zachowana korespondencja i dzienniki podróży prowadzone przez całe życie. Jego zainteresowania skupiały się na naukach przyrodniczych, ekonomii i technice oraz na etycznych podstawach filozofii moralnej Christiana Fürchtegotta Gellerta, ze szczególnym akcentem na pietyzmie¹².

Górnołużyckie Towarzystwo Naukowe w Zgorzelcu rozwijało się bardzo prężnie. Ch. A. Peschek wymienił z imienia i nazwiska, najczęściej z krótką notką biograficzną, ogółem 109 członków w latach 1779-1803 oraz w latach 1804-1833 ogółem 112 członków, w tym również zagranicznych, m.in. z terenu Czech i Polski¹³. Także wybitni Serbowie pracowali w towarzystwie, m.in. Jan Horčanski i Samuel Bohuwer Ponich. Duże znaczenie dla rozwoju nauk w ramach towarzystwa miało inspirowanie i finansowanie przez Antona i przewodniczącego towarzystwa von Callenberga rozpraw naukowych na tematy dotyczące aktualnych problemów. Gdy 21 sierpnia 1780 roku Callenberg obejmował funkcję przewodniczącego, w swoim przemówieniu inauguracyjnym podał pierwszy temat konkursowy: „Na czym polegają główne niedostatki wychowania ludności wiejskiej na Górnych Łużycach i jak można jej pomóc, jak można zreformować wychowanie bez inwestowania w kosztowne szkoły poprzez przykład i współdziałanie rodziców, zatrudnienie młodzieży, wysiłki nauczycieli oraz udział duchowieństwa i wpływ zwierzchności” (tytuł w tłumaczeniu autorki niniejszego szkicu). Nagrodę zdobył Samuel August

¹² Wynikało to z tradycji rodziny Gersdorfów, której życie duchowe, podobnie jak całej arystokracji na Górnych Łużycach, podlegało zasadom pietyzmu wywodzącego się od Mikołaja von Zinzendorf z Herrnhut. W myśl tych zasad można było zakładać miasta opierając się na suwerennej górnołużyckiej wielkiej własności ziemskiej, wprowadzać rzemiosło i popierać je dla pożytku całego kraju, ponadto popierać także wspólnotę religijną, której moralność oparta na pracy wychowywała dobrych obywateli i aktywnych członków społeczeństwa. Zasady pietystycznej etyki religijnej były dla mieszczaństwa punktem wyjścia do pojmowania ogólnych problemów, które niósł postępujący rozwój kapitalizmu. August Hermann Francke rozwinął tą drogą w formie teologicznej swoje uwagi na temat wydobywania kopaliny. Patrz E.-H. L e m p e r, *op. cit.*, s. 31 i n.

¹³ H. A. P e s h e k, *Mitglieder der Oberlausitzischen Gesellschaft der Wissenschaften*, „Neues Lausitzisches Magazin” 1833, 11, s. 224-246, 449-459; 1834, 12, s. 236-248, 386-400.

Sohr, prawnik ze Zgorzelca. Jego pracę opublikowano w 1781 roku, a rok później dwie inne prace, Nataniela Gottfrieda Leske i Christiana Gottholda Reichela¹⁴.

Towarzystwo posiadało także swój organ prasowy, początkowo były to „Provinzialblätter oder Sammlungen zur Geschichte, Naturkunde, Moral und andern Wissenschaften”¹⁵, w późniejszym okresie ukazywały się „Lausitzische Monatsschrift” i „Neue Lausitzische Monatsschrift”, a następnie „Neues Lausitzische Magazin”. Na łamach tych pism ukazywało się wiele wypowiedzi na temat rolnictwa, a także konkretne notki o wysokości cen zboża i bydła. Prasę zgorzelecką owego czasu analizował m.in. W. Boelcke, który stwierdził, że w żadnym razie prasa nie drukowała krytyki panujących stosunków, w większości tylko referowała informacje polityczne¹⁶. W tej sytuacji nie można przecenić inspirującej intelektualnie roli Górnołużyckiego Towarzystwa Naukowego, odbywanych zebrań, wykładów i dyskusji. Anton jako długoletni sekretarz towarzystwa i autor m.in. wspomnianej historii rolnictwa, wymieniał korespondencyjnie poglądy na temat rolnictwa z A. Thaerem¹⁷, twórcą nauk agrotechnicznych. Thaer przyczynił się w bardzo szerokim zakresie do stosowania osiągnięć nauk przyrodniczych w rolnictwie¹⁸. Podobnie jak fizjokraci, Anton uważał, że rolnictwo jest źródłem bogactwa państwa i jego mieszkańców, a kapitał włożony w rolnictwo powinien się pomnażać dzięki stosowaniu najnowszych metod ekonomiczno-fiskalnych (kameralizm) oraz agrarnych. Uważał, że odrzucając możliwość rewolucyjnej zmiany stosunków społecznych, należy popularyzować teoretyczne i praktyczne osiągnięcia rolnictwa w celu podniesienia poziomu produkcji rolnej. Dociekania Antona koncentrowały się wokół trzech spraw: przyczyn zacofania rolnictwa, pomysłów dotyczących polityki agrarnej i podstaw prawnych funkcjonowania rolnictwa oraz propozycji ekonomicznych zmierzających do intensyfikacji produkcji rolnej (wśród nich ująć należy wszystkie pomysły Antona dotyczące ziemi ornej, upraw roślinnych i hodowli bydła). W mowie wygłoszonej przez Antona 24 kwietnia 1804 roku na temat górnołużyckiego rolnictwa znalazła się bardzo niska ocena hodowli, uprawy ziemi i łąkarstwa. Autor uznał je za bardzo zacofane i skrytykował żądę szybkiego zysku przeznaczanego na cele poza rolnictwem. Przeanalizował trzy sposoby naprawy sytuacji w rolnictwie i osobiście polecił sposób pośredni, polegający na skromnym udziale areалу oraz ilości czasu, za to przy maksymalnym udziale zwierząt pociągowych i hodowlanych oraz robotników rolnych, co zalecał łączyć z niemieckim karmieniem

¹⁴ J. Š o ł t a, *op. cit.*, s. 17-18.

¹⁵ Na druk pisma pierwsze 50 talarów dał Callenberg, pan na Mużakowie etc., patrz: H. A. P e s c h e k, *op. cit.*, s. 227.

¹⁶ W. B o e l c k e, *op. cit.*, s. 221.

¹⁷ A. D. T h a e r, *Einleitung zur Kenntnis der englischen Landwirtschaft*, Hanower 1801.

¹⁸ W. Ż e i l, *op. cit.*, s. 10.

bydła w oborach i angielską gospodarką czwórpolową albo płodozmianem zbóż i zielonkami¹⁹.

Pragnę w tym miejscu zacytować (we własnym tłumaczeniu) kilka fragmentów mowy Antona, oddającej istotę sprawy:

Cała nasza hodowla opiera się na bydłe i owcach; pierwsze dają nam mleko, masło i cielaki, mało jest zwierząt na rzeź [...]. Owce hodujemy tylko dla wełny i dlatego zanim owca dotrze do rzeźnika, prędzej zdechnie [...]. Więcej pożytku z owiec mają rolnicy, którzy wypasają je na gorszych glebach i nieużytkach [...]. Nie mamy dobrych gleb, nie umiemy tuczyć bydła, musimy więcej inwestować aniżeli mamy dochodu. I nawet jeśli wszystko zainwestujemy, to nigdy nie sprzedamy takich wołów i owiec, jak polskie [...]. Jeszcze gorzej to wygląda, gdy chodzi o hodowlę świń. Na 100 sztuk 90 przynajmniej kupujemy za granicą. Oblicza się, że Zgorzelec ma roczne zapotrzebowanie na 2000 sztuk, z czego 1800 kupuje się za granicą licząc 3 talary za sztukę. Tak więc 5400 talarów rocznie ucieka z kraju, nie licząc wydawanych pieniędzy na kupowane woły i owce [...]. Prawdopodobnie nie ma żadnej proporcji między rolą a łąkami, łąkami a bydłem. Chyba nie znamy prawdziwej kultury rolnej i chyba zasługuje ten fakt na zainteresowanie takiego Towarzystwa, jak nasze [...], aby nie tracić pieniędzy uzyskanych z handlu na zakup żywności²⁰.

W przeciwieństwie do ówczesnych kameralistów (jak Justi, Beckmann, Bergen, czy Schubart) Anton nie rozpoznawał właściwych przyczyn zacofania rolnictwa. Według niego feudalne stosunki produkcji miały podrzędne znaczenie. Uważał m.in., że niski poziom wykształcenia chłopów uniemożliwia właścicielom majątków zwolnienie ich od feudalnej zależności. W niektórych sprawach dopuszczał ograniczone reformy, na przykład zniesienie obowiązku sprzężaju, ale jak ocenił to V. Klemm, pod wpływem rewolucji francuskiej Anton nie zgadzał się na żadne energiczne kroki zmierzające do zniesienia feudalnego porządku. Jego publikacje i aktywność w towarzystwie oceniane są pozytywnie jako wprowadzanie kapitalistycznych stosunków produkcji w feudalne rolnictwo²¹.

Polemika na tematy rolnictwa występowała w działaniach towarzystwa od samego początku. Wykształceni ludzie krytykowali zastaną rzeczywistość i apelowali do uczuć humanitarnych, jak na przykład Ch. G. Schmidt²² oraz

¹⁹ K. G. A n t o n, *Rede über die oberlausitzische Landwirtschaft gehalten*, „Neue Lausitzische Monatschrift” 1804, cz. 1, s. 315 i n.

²⁰ *Ibidem*, s. 117-119.

²¹ V. K l e m m, *Die Bedeutung Karl Gottlob von Antons als Agrarwissenschaftler*, „Letopis” 1982, B 29, s. 24.

²² W 1787 r. w *Briefe über Herrnhut* opisywał wielką ciemnotę wśród Serbołużyczan, pracę wykonywaną przez dzieci i nie pozwalającą uczyć się w szkole przez trzy czwarte roku. Zwracał uwagę na fakt, że chłopci nie mają niczego własnego, nawet żony, dzieci, domy, pola, narzędzia i bydło należą do majątku. Schmidt zamiast pańszczyzny wołał popierać system pracy za pieniądze. [Za:] F.-H. L e m p e r, *op. cit.*, s. 133.

J. A. Tamm²³. Na przemówienie Antona bezpośrednio odpowiedział 25 sierpnia w Horce Schröer²⁴, który szczegółowo wymienił przyczyny zacofania rolnictwa. Zarzucił właścicielom ziemskim między innymi sprzedaż nieprzerobionych płodów rolnych (ziemniaków, kapusty i buraków, jak i słomy), co umniejszało dochody. Zwracał uwagę, że brak nawozów wyjaławia gleby, a z kolei taktwo odciąga siłę roboczą z gospodarstw rolnych. Schröer uważał, że praca pańszczyzniana jest mniej wydajna od pracy ludzi wolnych, odbiera ludziom poczucie honoru, wywołuje bierne postawy.

Adolf Traugott von Gersdorf należał do tych właścicieli majątków ziemskich, kopalń i innych zakładów, którzy chcieli nowoczesnie gospodarować, zgodnie z zasadami ówczesnej ekonomii oraz w duchu idei oświecenia i filantropii. Bliskie były mu ideały J. G. Herdera, poglądy J. H. Pestalozziego oraz J. J. Rousseau, ale nie trzymał się kurczowo żadnej z tych idei mających na celu ulepszenie świata, był empirykiem opierającym się wyłącznie na niezbitych faktach. W przeciwieństwie do Antona, a także do wielu przedstawicieli arystokracji, Gersdorf nie tylko zauważał negatywne skutki istniejącego stanu rzeczy, ale swoją działalnością rozpoczął podobnie jak Karol Adolf Schachmann (także aktywny członek Górnołużyckiego Towarzystwa Naukowego)²⁵ pierwszy etap reformy agrarnej na Górnych Łużycach. Wielka własność ziemska na Górnych Łużycach stanowiła wówczas mały suwerenny organizm państwa, niespecjalnie czujący powiązanie z saskim wasalizmem, bardziej wolny i samodzielny. Gersdorf uważał, że jako właściciel dóbr ziemskich ma obowiązek nie tylko utrzymania się z uzyskiwanej renty, lecz także ulepszania ekonomiki tych dóbr za pomocą dostępnych środków. Jego celem było nie tylko powiększanie własnego bogactwa, ale również dobro podlegających mu ludzi. Jego głęboko osadzona na pietyzmie postawa życiowa, pracowitość w administrowaniu dobrami, osobiście prowadzone prace naukowe i działalność filantropijna, nie zawsze znajdowały zrozumienie nawet w najbliższym otoczeniu. Jako bardzo zapracowany człowiek, Gersdorf nie pozostawił wielkiej spuścizny pisanej. Jego osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa znane są dzięki profesorowi ekonomii z Lipska Natanielowi Gottfriedowi Leske, który opisał je w wydanej w 1785 roku pracy *Reisen in Sachsen in Rücksicht der Naturgeschichte und Ökonomie*. Wiele notatek na temat rol-

²³ Wypowiadał się on w obronie wyjątkowo trudnych w porównaniu do innych rejonów warunków życia Serbołużyczan, a o ich domach. że „są niewiele wygodniejsze od tych, w których na innych ziemiach niemieckich trzymane są zwierzęta. Czasami daremnie pytałem w jakimś gospodarstwie o kromkę żytniego chleba [...] Pomyślałem, że wina leży w stosunkach ogólnych” („Lausitzische Monatschrift” 1792, 3, s. 162-170).

²⁴ „Neue Lausitzische Monatschrift” 1804, 2, s. 228-229.

²⁵ Schachmann znany był w Towarzystwie także jako numizmatyk i artysta, zebrał bogate zbiory etnograficzne, minerałów i monet. Ch. A. P e s c h e k, *op. cit.*, s. 227.

nictwa zawarł Gersdorf również w swych obszernych *Reisetagebücher*, które do dzisiaj znajdują się w zbiorach Biblioteki Górnołużyckiego Towarzystwa Naukowego w Zgorzelcu. Dokonania Gersdorfa w wielu dziedzinach życia gospodarczego i społecznego ówczesnej epoki przedstawił w obszernej rozprawie prof. Lemper²⁶. Zarówno Lemper, jak i W. Boelcke²⁷ podkreślali bardzo ważne dla Górnych Łużyc społeczne aspekty działalności oświeconych członków elity. Gersdorf kierował majątkiem w Regensdorfie należącym do rodziny, a także majątkiem w Meffersdorfie, który był jego prywatną własnością. Ponieważ członkowie rodziny nie zgadzali się na reformy w Regensdorfie, ludność tamtejsza miała trudne warunki i tak na przykład w jednej ze wsi mieszkało trzech pełnorolnych chłopów, 25 zagrodników i dziesięciu chałupników. Chłopi odpracowywali trzy i pół dnia sprzężaju tygodniowo, zagrodnicy pracowali ręcznie codziennie za mały grosz (przy sianokosach za dwa grosze, a przy koszeniu zbóż za trzy małe grosze). Opisując warunki życia w Meffersdorfie, Leske w 1785 roku zanotował, że 53 zagrodników już od czterech lat żyje na swoim; wszyscy małorolni chłopci Gersdorfa zostali uwłaszczeni, a kupno własności było bardzo korzystne, darowano im długi i służby. Zupełnie nowe domy kosztowały po 60 talarów, a odremontowane 45 talarów, przy czym spłata była rozłożona na raty. Mieli obowiązek pracy dwa dni tygodniowo przez osiem miesięcy, a latem codziennie. Gersdorf wprowadził u siebie także obowiązek wykorzystania każdego skrawka ziemi, zlikwidował ugory, wprowadził karmienie w oborach oraz ówczesnie dostępną mechanizację, między innymi w 1786 roku młockarnię.

Dzieci wiejskie zostały objęte regularnym nauczaniem w szkole. Gersdorf opiekował się także biednymi, urządzał stołówki, udzielał pomocy pieniężnej ubogim uczniom i studentom²⁸. Reformy przeprowadzone przez Gersdorfa na miarę ówczesnych Górnych Łużyc wydawały się rewolucyjne, chłopci, zagrodnicy i chałupnicy otrzymali domy i ziemię w dziedziczną własność.

Górnołużyckie Towarzystwo Naukowe w Zgorzelcu działało opierając się na przekonaniach, zainteresowaniach i finansach swoich założycieli i członków. Charakterystyczna dla epoki oświecenia rozległość tematów badawczych została w Zgorzelcu dostosowana do specyfiki regionu, uwarunkowań politycznych i gospodarczych, a także sytuacji demograficznej (ze względu na dwuetniczny skład ludności). Szczególnie pierwszy etap działalności towarzystwa w latach 1779-1818 wywarł niezwykle pozytywne skutki, także w odniesieniu do problemu praw Serbołużyczan. Rozległe kontakty osobiste i korespondencyjne z uczonymi na terenie ziem niemieckich, czeskich, polskich i rosyjskich przeczyły zaściankowości, zacofaniu i prowincjonalizmowi panującemu

²⁶ E. H. L e m p e r, *op. cit.*

²⁷ W. B o e l c k e, *op. cit.*, s. 208 i n.

²⁸ Według informacji Ch. A. Peschka rektor ze Zgorzelca Gottfried Erdmann Petri przyczynił się do ufundowania przez Gersdorfa i Antona stypendiów dla studentów, („Neues Lausitzisches Magazin” 1833, 11, s. 224-246).

w większości majątków ziemskich²⁹. Dążenie Górnołużyckiego Towarzystwa Naukowego do doskonalenia życia kraju, zarówno społecznego, jak i gospodarczego, kultury i oświaty nie zawsze było przez wszystkich rozumiane i nie zawsze panowała w tym względzie jednomyślność. Na przykład Anton w odniesieniu do propozycji postępowych zmian w rolnictwie okazał się konserwatystą, Gersdorf natomiast swoje nowatorskie poglądy realizował praktycznie we własnych majątkach. Podobnie postępowe reformy przeprowadził Schachmann w swoich dobrach w Königshain.

Wizja rozwoju rolnictwa w działalności Górnołużyckiego Towarzystwa Naukowego w Zgorzelcu opierała się na dążeniu do zmiany tradycyjnych stosunków na wsi, stosunków nieprzystających do potrzeb społeczno-gospodarczych kraju w drugiej połowie XVIII wieku. Wizja ta była ostrożnie realizowana i opierała się na dobrowolnych ze strony właścicieli ziemskich, stopniowych zmianach systemowych, wymuszanych przez wkraczający kapitalizm i sytuację społeczno-demograficzną.

Irena Sochacka

DIE VORSTELLUNG DER ENTWICKLUNG DER LANDWIRTSCHAFT IN DER TÄTIGKEIT DER OBERLAUSITZER GESELLSCHAFT DER WISSENSCHAFTEN IN GÖRLITZ

Zusammenfassung

Mein Ziel ist ein kurzer Entwurf der gesellschaftlich-wirtschaftlichen Lage der Oberlausitz in der 2. Hälfte des 18. Jahrhunderts, der eine bessere Verständlichkeit einiger Tätigkeiten der Oberlausitzer Gesellschaft der Wissenschaften ermöglicht. In der Beurteilung der Historiker findet in dem 18. Jahrhundert ein sehr fester Einfluß gegenseitiger Koppelung des Angebots und der Konsumtion statt, wie auch große Mißverhältnisse in dem Wirtschaftsleben vieler europäischer Länder. Die östlich der Elbe in vielen Formen herrschende Untertänigkeit wurde ein bedeutendes Thema in den Grundgedanken der Aufklärungszeit. Die Oberlausitz befand sich unter sehr starkem Einfluß des sächsischen Absolutismus. Die Bauernwirtschaften waren sehr zerkleinert, die Dörfer wurden immer ärmer und zugleich stieg der Lebensmittelbedarf. Die kapitalistische

²⁹ Na przykład praca K. G. Antona *Erste Linien...* zwróciła uwagę uczonych całej Słowiańszczyzny i spotkała się z doskonałym przyjęciem, tym bardziej że właśnie Niemiec wykazał zrozumienie dla historycznego i językowego rozwoju Słowian. Chwalili tę pracę J. Bobrowsky, J. S. Bandtkie, a J. G. Herder w swych *Ideen zur Philosophie der Geschichte der Menschheit* (1791) w rozdziale o Słowianach napisał, że jednym ze źródeł jego wiedzy jest praca Antona; patrz H. P o h r t, *Karl Gottlob von Anton und die Slawen*, „Zeitschrift für Slavistik” 1968, 13, s. 712-721. Anton korespondował z ponad 330 osobistościami z kraju i zagranicy, a z 30 osobami wymieniał poglądy na temat sytuacji Serbołużyczan; patrz P. K u n z e, *Die Stellung der „Oberlausitzischen Gesellschaft der Wissenschaften” zur Erforschung der sorbischen Kultur*, [w:] *Die Oberlausitz und ihre Gesellschaft der Wissenschaften in Görlitz*, cz. 2, *Protokollband*, Görlitz 1982, s. 70-83.

Warenwirtschaft betraf hauptsächlich große Landbesitzer und Großbauern, die viel größere Einkünfte aus der Landwirtschaft erwarteten. Im Wege standen ihnen die alten feudalen Produktionsverhältnisse auf dem Lande. Die Wissenschaftler suchten dringend Auswege aus dieser Situation.

Die Aufklärungszeit in der Oberlausitz brachte eine Kritik der gesellschaftlichen Verhältnisse zum Ausdruck. Vor dieser Kritik wehrten sich die konservativen Landbesitzer. Auf Grundlagen und Ideen der Aufklärungszeit entstand die Oberlausitzer Gesellschaft der Wissenschaften in Görlitz. Die Hauptgründer der Gesellschaft waren K. G. von Anton und A. T. von Gersdorf, wie auch andere erwähnte Personen. Zahlreiche Versammlungen, Vorlesungen, Preisaufgaben und Veröffentlichungen zum Thema der landwirtschaftlichen Probleme beweisen deutlich, dass die Oberlausitzer Gesellschaft eine wichtige Anregung für die Gelehrtenwelt gab. Die Meinungen, welche u.a. Anton, Sohr, Leske, Schmidt und Tamm vorstellten, gaben ein kritisches Bild der Oberlausitzer Landwirtschaft, zeigten aber auch auf die Unterschiede zwischen ihnen, wenn es um die Ursachen der Rückständigkeit geht. Zum Beispiel Anton beantragte die neuesten ökonomisch-fiskalischen und agrarischen Methoden. Alle revolutionären Wandlungen hatte er abgelehnt. Anton förderte bedeutend die theoretischen und praktischen Erfolge der Agrarwissenschaften. Eine etwas andere Meinung hatte Gersdorf, der auf Grund der Aufklärungsideen in seiner praktischen Tätigkeit besonders den Pietismus von Nicolaus von Zinzendorf pflegte. Gersdorf hat neben Schachmann die erste Etappe der Agrarreform in der Oberlausitz angefangen. Gersdorf machte seine Bauern zu erblichen Grund- und Hauseigentümern, ihre Kinder wurden mit regelmässigem Schulunterricht umfasst.

Besonders die erste Etappe (1779-1818) der Tätigkeit der Oberlausitzer Gesellschaft der Wissenschaften hatte sehr einflußreiche Erfolge. Gleichfalls auf dem breiten Forum wurden die Rechte der Sorben gestellt. Die Vorstellung der Entwicklung der Oberlausitzer Landwirtschaft war in der Tätigkeit der Gesellschaft nicht einstimmig, aber sie ging in der Richtung der Änderung der traditionellen Bedingungen. Die Vorstellung wurde vorsichtig verwirklicht und sie stützte sich auf die gutwilligen, allmählichen Änderungen, welche bei den Gutsbesitzern durch den steigenden Kapitalismus und die gesellschaftlich-demographische Situation auf dem Lande erzwungen wurden.